

Strona znajduje się w archiwum.

10 listopada 2010

Odznaczenia dla bohaterów

7 sierpnia 2010. W wyniku intensywnych opadów deszczu wylała rzeka Miedzianka, jeden z dopływów Nysy Łużyckiej. Pod wodą znalazła się niemal cała Bogatynia, a poziom wody podniósł się na tyle, że nie wytrzymała zapora na rzece Witce. Zapora pękła, a woda zalała okoliczne miejscowości, w tym Radomierzyce, Koźlice, a kolejnego dnia Zgorzelec. Dziś tych, którzy wykazali się wówczas wyjątkową determinacją, zaangażowaniem i ofiarnością w niesieniu pomocy, wojewoda **Rafał Jurkowlaniec** uhonorował odznaczeniami państwowymi. Zasłużeni strażacy, policjanci, pracownicy Bogatyńskich Wodociągów i Oczyszczalni oraz operator spychacza z kopalni Turów otrzymali Krzyże Zasługi za Dzielność oraz Medale za Ofiarność i Odwagę.



Jednym z nich był Lesław Jarosz, na co dzień operator maszyn budowlanych w kopalni Turów. 7 sierpnia nie bacząc na własne bezpieczeństwo, ratował ludzi uwięzionych przez żywioł w budynkach. W kabinie jego spychacza woda sięgała poziomu zegarów, mimo to pomagał dalej. Ewakuował łącznie ok. 70 osób, między innymi kobietę w ósmym miesiącu ciąży, którą wyciągnął przez małe okienko z walącego się starego domu. Kolejne kilkanaście dni pracował przy usuwaniu skutków powodzi. Pomagał jednostkom Wojska Polskiego, Policji i Straży Pożarnej. Dziś wojewoda udekorował go Medalem za Ofiarność i Odwagę.

Do uratowania kolejnych kilkudziesięciu osób przyczynili się także dwaj pracownicy Bogatyńskich Wodociągów i Oczyszczalni. Artur Siwak, od 17-stu lat członek Ochotniczej Straży Pożarnej, ewakuował poszkodowanych przy użyciu pontonu. Drugi z nich, Jerzy Gugala, jest operatorem sprzętu budowlanego. On również 7 sierpnia pomagał poszkodowanym mieszkańcom Bogatyni. Obaj otrzymali dziś odznaczenia państwowe.

Również dziś cztery Krzyże Zasługi za Dzielność trafiły do strażaków z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej Państwowej Straży Pożarnej Nr 1 w Jeleniej Górze i ratownika z Policji Rzecznej we Wrocławiu. St. asp. Wojciech Mazurek, st. asp. Piotr Wincenty, st. sekc. Tomasz Trusewicz, st. str. Paweł Łyszczynski oraz sierż. sztab. Tomasz Tchórz zostali skierowani do akcji poszukiwania ludzi uwięzionych na zalanych terenach między miejscowościami Radomierzyce i Ręczyn. Po dotarciu na miejsce zbudowali

przeprawę linową przez rwący nurt wody powodziowej. Po pokonaniu około 250 metrów przeprawy, ratownicy z narażeniem własnego życia zlokalizowali uwięzionych na drzewie uszkodzonych. Jak się okazało byli to starosta powiatu zgorzeleckiego i jego kierowca, którzy wracając z Bogatyni zostali zaskoczeni przez falę uderzeniową z rozerwanej zapory na rzece Witka.

[Drukuj](#)
[Generuj PDF](#)
[Powiadom](#)
[Powrót](#)

liczba wejść: 2170
